Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Zbudzona Polska

— Tygodnik —
Organ Walki
o Wielką Polskę dla Polaków

Nr 19 | CENA EGZEMPLARZA 15 GROSZY
PRENUMERATA: miesięcznie 0'60 zł; kwartalnie 1'80 zł; półrocznie 3'60 zł; rocznie 7'00 zł.

Kraków, 6 Czerwca 1937.
Redakcja i Administracja: Kraków, ul. Stolarska 6, tel. 110-18. — Konto czekowe P. K. O. Nr. 409-580.

CENY OGŁOSZEŃ:
Cała strona 120 zł; 1/2 str. 70 zł; 1/4 str. 40 zł; 1/8 str. 25 zł; 1/16 str. 15 zł; 1/32 str. 8 zł.
Ogłoszenia w tekście 25% droższe.

Rok 1 (X)

Po wypadkach brzeskich

Kraków 6 czerwca 1937 r.

Na bruku brzeskim padł żołnierz w granatowym mundurze... Padł przebity nożem, wroga narodu polskiego — żyda. Śmierć jego wzburzyła społeczeństwo polskie, które bez różnicy przekonań dokonało aktu zemsty. Fakt zupełnego zdemolowania sklepów żydowskich i straty, jakie żydzi przez to ponieśli, (sięgają one 2 miljonów zł.) mają swoją wymowę. Nie pochwalamy odruchów niszczących cudze mienie, ale zajść brzeskich potępić też nie możemy. Bo czemże one były? Czy chęcią rabunku? Nie! — Zajścia brzeskie to było spontaniczne stwierdzenie, że **do Polski ma prawo tylko Polak,** że żydzi posunęli się w swej bezczelności za daleko i czas najwyższy, aby ich arogancję powstrzymać.

Nie obwijajmy w bawełnę kwestji żydowskiej, mówmy o niej śmiało i otwarcie. Poco uderzać z tyłu sztyletem, jak to zrobił żyd w Brześciu? Sprawa żydowska w Polsce doszła do największego nasilenia; Naród domaga się usunięcia żydów, ograniczenia ich praw, a tymczasem żydzi, chcą Polską rządzić. Zapomnieli o tem, że śmierć dwu studentów śp. Wacławskiego i Grotkowskiego stała się płomiennym manifestem walki o polskość wyż. uczelni. Przyszła potem nowa ofiara śp. sierżant Bujak... Naród odpowiedział czynem na śmierć polskiego żołnierza, a przepaść pomiędzy nami a żydami stała się nie do zarównania. Pozostała nienawiść, która w żydzie widziała zawsze wroga. I oto w takiej chwili żydzi dokonują nowego morderstwa na osobie policjanta polskiego. Śmierć jego pchnęła społeczeństwo brzeskie do zemsty, za którą ono nie jest odpowiedzialne.

Wypadki brzeskie dają dwa wskazania. Jedno dla rządu polskiego, drugie dla żydów. Rząd polski musi przedsięwziąć takie kroki, aby kwestję żydowską rozwiązać, bo tego domaga się cały Naród Polski!

Żydzi niech zrozumią to, że w Polsce dla nich nie ma miejsca i nie będzie. Śmierć śp. Kędziora to przepaść, która ich na zawsze odgrodziła od Narodu Polskiego. Pamiętajcie, że my Polacy tej krwi niewinnie przelanej nie zapomnimy. Ona wyda obfity plon.

Or.

Widmo wojny w Europie

PARYŻ (—) U wybrzeży wysp Balearskich zaszedł w tych dniach wypadek, który może spowodować groźne powikłania w Europie, a nawet wojnę.

Samoloty bolszewickie zbombardowały niemiecki okręt.

Oto do pełniącego z ramienia komitetu nieinterwencji niemieckiego okrętu wojennego „Deutschland" rzuciły bomby dwa samoloty bolszewickiego rządu z Walencji.

23 osoby zabite, 83 rannych.

Ofiarą rzuconych bomb padło **23 zabitych marynarzy i 83 rannych.** 19 marynarzy walczy podobno ze śmiercią. W związku z tem odbyła się tajna narada gabinetu niemieckiego, który poweźmie decyzję.

Okręty niemieckie bombardują porty czerwone

W odpowiedzi na zbombardowanie krążownika „Deutschland" okręty niemieckie **zbombardowały czerwony port Almerję.** W jednym z portów **zatopiono statek z 300 pasażerami.** Dokonała tego tajemnicza łódź podwodna.

Okręty niemieckie dostały podobno rozkaz wypłynięcia na wody hiszpańskie. Włochy stanęły po stronie Niemiec.

Kto wie, czy wypadki te nie spowodują wybuchu wojny.

Głośne wołania mieszk. Płaszowa, Woli Duchackiej i Prokocimia

Pod adresem Zarządu Magistratu Miasta Krakowa!

Od grona obywateli wyżej wymienionych miejscowości otrzymaliśmy szereg pism oraz obszerne pismo zbiorowe w których mieszkańcy zwracają się za naszym pośrednictwem do Zarządu Magistratu Miasta Krakowa, w szczególności zaś występują pod adresem JWPana dra Radyńskiego wice-prezydenta Miasta Krakowa z gorącą prośbą o zlitowanie się nad ich losem, jaki ich prześladuje od szeregu lat. Liczne obywatelstwo zapytuje Zarząd Magistratu Miasta Krakowa, dlaczego nie pomyśli o podniesieniu dochodów swych w takim przedsiębiorstwie intratnem, jakim jest tramwaj. W tym wypaku przedstawiciele przyłączonych dzielnic miasta i gmin podmiejskich apelują by czynniki kompetentne, zwróciły swe oczy na dzielnice upośledzone, dzielnice wschodnio południowe tj. Płaszów, Wola Duchacka, Prokocim, Piaski Wielkie, aż po Wieliczkę. Z miejscowości tych można ciągnąć zyski, a zarazem ulżyć ludności tamże zamieszkałej. O cóż właściwie chodzi? Jak wiemy, swego czasu otwarto przedłużenie linji 3 w stronę Borku Fałęckiego aż do zakładu kąpielowego Matecznego, pomimo, że w stronie tej znajduje się o wiele mniej mieszkańców aniżeli w stronie Płaszowa, Woli Duchackiej, Prokocimia, i Wieliczki. Wiemy, aż nadto dobrze, że dzia-

łały wpływy potentatów finans, posiadających tam fabryki, parcele i grunta wykorzystując w ten sposób konjunkturę, przez zasiadanie i decydujący głos w Dyr. tramwajowej, radzie przybocznej i wielu innych.

Należałoby więc corychlej przedłużyć linję tramwajową w stronę ulicy Wielickiej, Dworca kol. Płaszowa, Prokocimia aż do Wieliczki.

W ten sposób zyskałoby miasto na tym, że wiele rodzin zamieszkałoby w pięknych domach w Prokocimiu gdzie istnieje świerze powietrze, idealne warunki mieszkaniowe, gdzie piękne ogrody aż po samą Wieliczkę, co ulżyłoby nędzy mieszkaniowej w centrum miasta. Dotychczas wiele osób zmuszonych mieszkać w tej okolicy chodzi do swych zajęć biurowych lub fabrycznych piechotą, bo nie każdy może sobie pozwolić na jazdę autobusem miejskim i na bilet 35 gr. To też jest skandalicznym zdzierstwem, żeby za 5 minutową jazdę w autobusie płacić aż 35 gr. i to w autobusie miejskim. Ciekawem jest, że nie wglądną w to nasze władze wojewódzkie.

Najwięcej oczywiście na tej przestrzeni cierpi młodzież szkolna, która czy zimą na mrozie, czy podczas deszczów zmuszona jest chodzić do szkoły pieszo, brnąć w błocie po kolana, lub łykać tumany kurzu.

Apelujemy do p. Prezydenta Miasta Krakowa dra Kaplickiego i do p. dra Radzyńskiego wiceprezydenta oraz tego, któremu podlegają Tramwaje i komunikacja autobusowa, by w imię dobra i dla rozwoju tych dzielnic przedłużono linję tramwajową (6). Zaniechać na razie inne przebudowy zupełnie zbyteczne a szyny, które już nadeszły do Krakowa, przeznaczyć na przedłużenie linji w stronę Płaszowa, Prokocimia i Wieliczki.

(podpisy)

Akademicy na Jasnej Górze

7 tysięcy studentów odnowiło ślubowanie Jasnogórskie.

CZĘSTOCHOWA (—) W ub. niedzielę zjawiło się w Częstochowie **ponad 7 tysięcy studentów polskich uniwersytetów**, którzy złożyli ślubowanie Królowej Korony Polskiej.

Uroczystość rozpoczęła się odsłonięciem cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej i nabożeństwem, które odprawił ks. Biskup Szlagowski. Podniosłe kazanie wygłosił do młodzieży ks. dr. Klawek ze Lwowa. Po nabożeństwie młodzież odśpiewała hymn Bogurodzica i „Boże coś Polskę".

Fakt odnowienia ślubowań jasnogórskich przez 7 tysięcy akademików świadczy o tem, że młodzież polska pragnie realizować ideały Polski katolickiej narodowej.

Ks. Dr. Zygmunt Kozubski Prof. Uniwers. J. P.

Patriotyzm a kwestja żydowska

Błędnym jest twierdzenie niemieckiego etyka Paulsena, jakoby określenia: patrjota, patrjotyzm datowały się dopiero od czasu rewolucji francuskiej, bo pomijając starych klasyków, rozprawiających tak często o miłości ojczyzny, napotykamy już w roku 1735 na obszerną rozprawę Bolingbroke'a „Letters on the spiritt of patriotism", z której prawdopodobnie wyrażenie patrjotyzm przeszło do innych języków. Starszym jednakże niż teorja jest tu życie i czyny, a miłość ojczyzny, polegająca na wypełnieniu obowiązku oddaniu, ofierze, istniała wszędzie i zawsze.

Analizując pojęcie miłości ojczyzny profesor Mancini wykazał, że składa się z całego szeregu konstytutywnych elementów, a więc elementu moralnego (świadomości przynależności i chęć wzajemnej solidarności), elementu religijnego, etnograficznego itd. Pierwszy z nich jest zasadniczy i miarodajny, chociaż chronologicznie nie jest pierwszy.

Miłość ojczyzny nie jest wrodzoną, naturalną właściwością, ale czymś nabytym, wpojonym. Naturalnym jest tylko przywiązanie do ojczyzny. Nawet pierwsze odruchy wrogie wobec obcych nie są patrjotyzmem . Dopiero posiadanie pewnego stopnia kultury, świadoma ocena jej i wspólna wola do potęgowania jej w granicach politycznie zjednoczonego związku, jak również rozszerzenia jej znaczenia uznania poza granicami, stwarzają warunki dla patrjotyzmu. Miłość ojczyzny fałszywie uznaje ten, kto ją na uczuciu buduje; ta miłość bowiem jest cnotą woli i obejmuje chętne i ofiarne oddanie się dla wspólnoty państwowej i narodowej, oddanie, które osobiste siły zaprzęga w służbę całości a dobro indywidualne podporządkowuje dobru narodu.

Kto zaś chce popierać dobro ogółu, musi stać się użyteczną cząstką organizmu społecznego a wiec przede wszystkim wiernie spełniać obowiązki swego zawodu. Nie puste i szumne słowa lecz produktywna praca — to pierwsza maksyma, lecz nie wyczerpuje jeszcze miłości ojczyzny i całokształtu obowiązków; patrjotyzm wymaga też zainteresowania i współdziałania w publicznych sprawach (wybory, działalność organizacyjna) i współpracy w utrzymaniu, zachowaniu korzeni i podstaw dobra publicznego. A te dobra, to nie tylko bogactwa doczesne, zdobycze wiedzy i kultury technicznej, ale przede wszystkim religja i moralność. Miłość ojczyzny wreszcie domaga się obrony bytu ojczystego przeciwko wewnętrznym i zewnętrznym wrogom; na wewnatrz tedy walki z siłami rozkładowymi, z burzycielami porządku państwowego, na zewnątrz zachowania należnej godności i niezawisłego stanowiska pośród innych narodów.

W świetle powyższych uwag kwestja żydowska, a raczej obecny stan tej kwestji, przedstawia się niejako antysemityzm, niezgodny z etyka ale jako wypływ troski o te wszystkie dobra, które tworzą podstawę kultury ojczystej, a zagrozone są ze strony elementów napływowych, a w wiekszej części kosmopolitycznych.

Mam tu na myśli akcję bojkotowa, która w istocie swej nie jest wynikiem konjunktury lub dziełem pewnych ugrupowań politycznych, ale sięga głębi duszy narodu i ma w rzeczywistości charakter defensywny, chociaż tu i ówdzie przeradza się w walkę zaczepną. Stara metoda piętnowania każdego ruchu antysemickiego jako „pogromu", nie znajduje już odgłosu w świecie, a fakt, że wielu żydom nie można nic zarzucić pod względem obywatelskim lub że zasłużyli się w dziedzinie nauki czy sztuki, nie dotyka sedna sprawy. C. d. n

W Rosii Sowieckiej

Udział żydów w rewolucji komunistycznej w Rosji

(Patrz nr. 17 „Zbudzonej Polski")

Dnia 23 października 1917 r. odbyło się historyczne posiedzenie centralnego komitetu wykonawczego partji bolszewików, gdzie został ostatecznie zdecydowany przewrót bolszewicki w Rosji. W zebraniu tym brali udział: 7 żydów: Swierdłow Jakub syn Mowszy, Zinowjew-Apfelbaum Jewsiej syn Arona, Kamieniew-Rosenfeld Lew, Trockij-Bronsztejn Lejba syn Dawida, Uryckij Mojsze, Sokolnikow-Brilliant, Kołłontaj (pół żydówka), 2-ch rosjan: Uljanow - Lenin - Włodzimierz (matka Lenina była z pochodzenia żydówką) i Bubnow, — 1 gruzin: Stalin-Dżugaszwilli i 1. Polak: Dzierżyński. Możemy więc stwierdzić na podstawie danych sowieckich, że przygotowanie i wybuch rewolucji Rosja zawdzięcza przeważającym wpływom żydowskim, nie mówiąc już o finansowaniu początkowych okresów rewolucji przez międzynarodowy kapitał żydowski.

Od początku rewolucji aż do chwili obecnej, władze sowieckie zwracały specjalną uwagę na wyróżnianie żydów z ogólnej masy ludności Rosji. Już w styczniu 1918 roku rząd sowiecki powołuje specjalny organ przy ludowym komisarjacie do spraw narodowościowych t. zw. Centralny Żydowski Komisarjat, który winien był otoczyć opieką masy ludności żydowskiej. W ten sposób żydzi otrzymali przy rządzie sowieckim swoje przedstawicielstwo, które bardzo gorliwie zajęło się nie tylko żydowskim proletarjatem, lecz najczulszą opieką otaczało również żydowskich kapitalistów, ułatwiając im niejednokrotnie ucieczkę i wywożenie zagrożonych konfiskatą kapitałów za granicę.

Liczny udział żydów we władzach państwowych sowieckich, jak również możność skupiania się w rozmaitych organizacjach (co było uniemożliwione w stosunku do innych narodowości) miały swój przemożny wpływ na charakter oficjalnych enuncjacyj najwyższych przedstawicieli państwa, stających stale w obronie żydów i przyznających im uprzywilejowane stanowisko.

Zupełnie błędnie jest ustalone mniemanie, jakoby tylko Lenin popierał żydów, a że następca jego Stalin prowadzi z żydami walkę.

Twierdzenie to oparte jest na nieznajomości historji Rosji sowieckiej. Na 15-tym zjeździe partji komunistycznej w Moskwie w 1927 Stalin wypowiedział się o antysemityźmie: „z tym złem należy walczyć z całą bezwzględnością", a żyd Jarosławskij-Gubelman, przewódca i kierownik związków bezbożników, na tym zjeździe dodał taki komentarz: „towarzysz Stalin podkreślił konieczność zwrócenia bacznej uwagi na walkę z antysemityzmem". W 1931 roku Stalin oświadczył amerykańskiemu dziennikarzowi: „antysemityzm jest ostro prześladowany w Związku Sowieckim jako przejaw życia wrogi władzy sowieckiej. Zgodnie z prawem Związku Sowieckiego czynny antysemityzm karany jest śmiercią". Ostatnio (rok 1936) prezes rady komisarzy ludowych S. S. S. R. Mołotow w mowie swej na 8-ym Kongresie Sowietów zupełnie wyraźnie podkreślił, iż komunizm zawdzięcza żydom cały szereg wybitnych twórców i kierowników ruchu komunistycznego z Karolem Marksem na czele. Antysemityzm w Sowietach, według słów Mołotowa, jest tępiony z całą bezwzględnością, a winni wykroczeń antysemickich karani są śmiercią.

O większą uczciwość w życiu społecznym

Jedną z bardzo szkodliwych wad i nałogów w naszem życiu narodowem jest brak uczciwości.

Prawie codzień czyta się w dziennikach i słyszy się na wszystkie strony o różnego rodzaju nadużyciach, sprzeniewierzeniach, zwanych skromnie defraudacjami, i to przeważnie ludzi na stanowiskach wyższych, ludzi dość dobrze sytuowanych. Bo jeśli biedny ukradnie dla zaspokojenia swego głodu, to jeszcze takie przestępstwo jest poniekąd usprawiedliwione. A zwykle za małe przestępstwa surowiej się karze.

Ta skłonność do sprzeniewierzania i szukania ubocznych wynagrodzeń za czynności urzędowe, obowiązkowe, pochodzi jeszcze z czasów zaborczych i jest wschodnim dobrodziejstwem, darem Rosji, podobnie jak cholera, dżuma i inne choroby fizyczne. Łapówki rosyjskie zdeprawowały nasze społeczeństwo i dotąd pokutuje ta zaraza moralna.

Dużą winę w demoralizowaniu naszego społeczeństwa ponoszą żydzi, którzy dla poparcia swoich interesów lubią poprzeć także czemś brzęczącem.

Daje się coś brzęczącego dla przyspieszenia sprawy. Ale to „przyspieszenie" sprawy, jest bardzo niebezpieczne, bo potem przeradza się w przychylne załatwienie sprawy, a w końcu przechodzi w załatwienie sprawy przekraczające kompetencję, lub ze szkodą dobra ogólnego.

Trzeba już raz przestać i zadowolić się wynagrodzeniem oficjalnem, choćby nawet skromnem. Bo jeśli dziś bieda, to każdy, kto ma jakąś posadę, powinien być wdzięcznym, że ma kawałek chleba, gdy tysiące ludzi łakną go i cierpią nędzę.

A takie wieści o częstych defraudacjach podkopują straszliwie zaufanie narodu do sfer wyższych, do władz i wpływają bardzo ujemnie na wychowanie młodej generacji.

Bierzmy wzory z zachodnich narodów, zwłaszcza skandynawskich, gdzie idealna uczciwość jest wprost nie do uwierzenia u nas. Tam zostawiają domy bez zamknięć, pieniądze nieschowane, towary na ulicy, a nikt nie ruszy cudzej własności. Takie rzeczy wprawiają nas w podziw.

Z drugiej strony za wszystkie nadużycia i defraudacje powinna być bardzo ostra i surowa kara, by ostatecznie wyplenić tę zarazę. Żadnych kaucji, żadnych względów dla złodziei grosza publicznego nie powinno się stosować.

Jest bardzo poważna choroba społeczna u nas i trzeba jej wydać wojnę na śmierć i życie. Jeśli zapanuje uczciwość w całym życiu społecznem, to będzie dobrobyt, bo nie będzie ciągle brakować pieniędzy i wzrośnie zaufanie i szacunek dla wyższych czynników.

Polak

Dwaj żydzi w nowym rządzie angielskim

Hore-Belisha ministrem wojny! — Filip Lasson ministrem robót publicznych.

Nowy rząd angielski po nastąpieniu Baldwina utworzył **Neville Chamberlain.** Jak o tem donosiliśmy tekę ministra wojny miał otrzymać **żyd Leshi Hore Belisha.** Przewidywania nasze spełniły się. **Żyd Hore - Belisha otrzymał władzę nad potęgą wojska Anglji.** Ale żydostwo światowe ma powód do radości, bo oto w rządzie angielskim zasiadł **drugi żyd Filip Lasson,** który został zamianowany ministrem robót publicznych.

Tak więc dwaj żydzi otrzymali w Anglji nominację na ministrów. Czy Chamberlain przysłuży się tem Anglji, okaże przyszłość.

—oso—

Hodowla starych panien

Martyrologja nauczycielek na Slasku

(Dokończenie).

Należałoby rzucić pytanie co właściwie nauczycielkę śląską skłania do tego, że zmuszona jest godzić się na pozostawanie w tak wielkiej niewoli, na znoszenie takiego upokorzenia:

Na pytanie to daje mi odpowiedź jedna z 2 i pół tysiąca nieszczęśliwych nauczycielek na Śląsku, podlegających ustawie celibatowej z 1926 roku. Praca! praca!

Nic więcej!

Możność zarabiania 120 zł. miesięcznie.

Poprostu dla chleba poddajemy się tego rodzaju rygorom ustawy, nie mogę zrozumieć dlaczego rząd nie wniknie w tę sprawę, dlaczego takimi ustawami zatruwają nam życie. Podobnej ustawy nie ma na całym świecie.

Proszę sobie wyobrazić — mówi p. R. z Katowic — że mam już 36 lat, a żyje jak pokutnica, odgrodzona wielkimi murami klasztornemi. Cały dzień spędzam niemal w szkole, a wieczór poświęcam w domu na czytaniu książek. Nigdzie prawie chodzić nie mogę, bo zdaje mi się, że wciąż mnie ktoś śledzi, a po tym gotowy posądzić Bóg wie o co. Późny powrót z teatru, czy z kina do domu byłby niewątpliwie powodem najrozmaitszych plotek. Posadę stracić łatwo, więc wolę jej pilnować, pogodzić się z losem, siedzieć w domu, czytać książki, słuchać radja, a wyjść najwyżej z koleżanką. Myślimy sobie tak nieraz, jakie są szczęśliwe te koleżanki które uczą po za Śląskiem np. w Krakowie, a nawet w Żywcu, którym się tak często szczęście uśmiechnie".

No dobrze — wtrąciłem — a gdyby pani np. chciała wyjść za mąż?

— Ale proszę pana! o tym, to nawet myśleć nie można! Choćbym chciała, to nie mogę. Musi pan zrozumieć moje położenie, że mnie nawet narzeczonego mieć nie wolno. Sam pan rozumie, ż z narzeczonym trzeba chodzić na spacery, dość często spotykać się i rozmawiać, od czasu do czasu pójść do kawiarni, czy cukierni, a nauczycielce śląskiej to jest kategorycznie, ustawowo wzbronione. Ma to ujemne wpływy na dzieci... i godzi w dobrze pojętą moralność i dobre obyczaje....

Spowiedź młodej nauczycielki, była dla mnie zrozumiała i tak dalece przekonywująca, że widziałem w jej błękitnych oczach formalną skargą na nieubłaganą, niemiłosierną, martwą literę prawa ustawowego.

Tego rodzaju ustawa celibatowa nie jest niczym więcej jak najszkodliwszą dla państwa i narodu prawdą, **a tym samym przymusową hodowlą.... starych panien.**

Jest to bardzo smutne, ale prawdziwe, a tym bardziej smutniejsze, że dzieje się w Polsce — w Państwie o wysokiej kulturze i cywilizacji.

W jednym z miast śląskich, w Siemianowicach, na 150 wykwalifikowanych sił nauczycielskich przypada około sto młodych panien w liczbie tej mieszczą się tylko trzy szczęśliwe mężatki, „weteranki", które zdążyły wyjść za mąż jeszcze przed wprowadzeniem w życie ustawy celibatowej. Jeżeli może być mowa o jakimś nakazie chwili, to przede wszystkim nakaz ten winien być bezzwłocznie narzucony „z góry", a więc bezpośrednio przez władze państwowe. Kompromitująca polską nauczycielkę ustawa celibatowa godzi w najżywotniejsze interesy tej nauczycielki, łamie jej wszelkie nadzieje życiowe, przyszłość, karjerę — słowem: szczęście i radość życia.

Każda młoda kobieta od najwcześniejszych lat młodości, marzy i myśli o szczęściu i małżeństwie, o własnym gospodarstwie, o własnym domu i własnej rodzinie. Tymczasem wyjątkowo nauczycielce śląskiej odebrano te prawa, wydziedziczono ją z własnych jej praw natury, poniżono w oczach nie tylko społeczeństwa ale i w oczach tych dzieci, które ona uczy i wychowuje. W sposób najbardziej niewłaściwy obdarto nauczycielkę śląską z przyrodzonego prawa etyki i moralności, wystawiając ją bezceremonjalnie na żer domysłów i wytykań palcami przez samą dziatwę szkolną.

Nauczycielka śląska z chwilą wyjścia za mąż, traci automatycznie prawo nauczania. Wybierać więc jest zmuszona jedną ze stawianych jej kategorycznie dwu alternatyw: albo mąż, szczęście domowe i rodzina — albo praca. Nauczycielka śląska wychodząc za mąż jest również niemiłosiernie krzywdzona, gdyż obliczają jej odprawę — za każdy rok przepracowany, rok jeden miesiąc. W wypadku, gdy nauczycielka uzyskała nawet prawa emerytalne, emerytury nie dostaje, lecz tylko odprawę i to do tego stopnia ograniczoną, że odprawa nie może przekraczać dziesięciomiesięcznego wynagrodzenia.

Ustawę celibatową w szkolnictwie śląskim należy w interesie dobra całego społeczeństwa — jak najprędzej unieważnić! **dr. m.**

Odpowiedzi na ankiete

Dość czekania!

Czytając odpowiedzi na ankietę w „Zbudzonej Polsce" można stwierdzić, że wszyscy zgodni są co do rozwiązania tego problemu w ten czy inny sposób, ale raczej odsuwają się od rzeczywistości, snując projekty na przyszłość. Jest to poważny błąd: należy zająć się

przedewszystkim stanem dzisiejszym i szukać realnego i natychmiastowego rozwiązania problemu żydowskiego. Precyzuję swoje stanowisko: **dość już czekania,** przystąpmy do działania z miejsca, inicjatywa już jest, zacznijmy pracować planowo wytrwale. Należy odrobić błędy przeszłości. — Żeby zaś ułatwić sobie działanie z jednej strony, a z drugiej żeby ono było skuteczne, należy ułożyć program i przejść do starannego wykonania go punkt po punkcie.

Ogólna konjunktura światowa i obecne nastroje w Polsce dają już podłoże, na którym można działać, dają gwarancję rozwoju pracy nad unarodowieniem życia gospodarczego.

Istotą zadania doby obecnej jest **konsolidacja wysiłków już istniejących,** która może doprowadzić do pomyślnych rezultatów. Istnieją przecież w Polsce samorzutne związki gospodarcze, jest ich nawet dużo, ale rozproszkowane. Należy więc zwrócić się do nich z gorącym apelem, aby pod wspólnym sztandarem narodowym reprezentującym wielką ideję odrodzenia Polski skupiły się dla dobra Ojczyzny, ażeby utworzyły centralę, któraby była **mózgiem planowego działania,** któraby harmonizowała wysiłki i dążenia narodu na polu gospodarczym. W ten sposób mogłaby powstać **wielka organizacja życia gospodarczego.** Niezmiernie ważnym czynnikiem byłby kontrakt bezpośredni między związkiem producentów, hurtowników z jednej, a związkami detalist. rzemieśln. z drugiej strony.

Chodzi tu o to, ażeby dobro konsumcyjne przechodziło od stadjum najwcześniejszego aż do rąk konsumenta przez ręce polskie. A byłby to krok w dziejach walki z żydostwem.

Józef Z. stud. S.G.H. Warszawa.

Żydzi w Oświęcimiu demonstrowali

W poniedziałek 24 maja br. w godzinach popołudniowych, między 12-ta, a 14 tą, żydzi mieli sklepy zamknięte. Miał to być strajk protestacyjny na skutek zajść w Brześciu. Żydzi w Oświęcimiu solidaryzują się z żydami brzeskimi z tym rojowiskiem semickim, gdzie zostało dokonane przez żyda niesłychane morderstwo na polskim wywiadowcy ś. p. St. Kędziorze w chwili wykonywania służby.

Ten żydowski protest w niewymowny sposób do nas przemawia. w czyim ręku miasto się znajduje i jak są żydzi oświęcimscy do nas ustosunkowani. Solidaryzują się z kim? i przeciw komu? Na te dwa pytania nie trudno nam odpowiedzieć.

Prócz tego strajku demonstracyjnego, żydzi w Oświęcimiu zorganizowali zbiórkę na rzecz żydów brzeskich.

My Oświęcimianie tuziemcy, chcielibyśmy aby żydzi ten strajk przedłużyli sobie w nieskończoność. Jeszcze lepiej zrobiliby, gdyby sobie wyjechali z naszego miasta.

A. B.

Z Mielca

Zyd syndykiem K. K. O.

W dobie wyzwalania się Polaków z pod jarzma żydowskiego mamy do zanotowania jeden bardzo rażący fakt, z którego opinja publiczna wyciągnie właściwe wnioski.

W Komunalnej Kasie Oszczędności powiatu mieleckiego w Mielcu syndykiem jest żyd adwokat Dr. Joachim Tafler, który od dłuższego czasu załatwia wszystkie bieżące sprawy K. K. O. Z tego źródła ciągnie on znaczne korzyści finansowe.

Tutaj jaskrawo wychodzi na jaw odwieczna prawda, że niema już ani jednej placówki kulturalnej, czy ekonomicznej, gdzieby nie było żyda. Nadmienić muszę, że w Mielcu jest paru adwokatów Polaków. którzyby mogli zająć miejsce adwokata żyda. Dziwi mnie to, że Panowie w zarządzie K. K. O. tak mało interesują się sprawą żydowską, która jest przecież najbardziej palącym problemem Polski współczesnej. Czyż nie widzą tego, że handel, przemysł, ziemia, domy, banki, fabryki, kopalnie, lasy, wolne zawody, jak adwokatura, medycyna, itd. są zagarnięte przez żydów, a my zamknięci w ciasnym więzieniu?

Czy to nie jest przykre? Czy to nie jest zdradą narodową? Niech tym panom, którzy zaangażowali żyda odpowie ich własne sumienie. Przecież K. K. O. powiatu mieleckiego w Mielcu jest placówką czysto katolicko-polską, a nie żydowską, — bo żydzi w Mielcu mają dwa banki, jeden Bank Handlowy, drugi Bank Ludowy. Ale w ich instytucjach Polak nie znalazł i nie znajdzie zajęcia.

Dlatego zapytuje: jak długo stan ten będzie trwał? Społeczeństwo katolickie czeka na odpowiedź.

Chłop z nad Wisłoki.

Kredyty dla chrześcijańsk. kupiectwa

Jak się dowiadujemy P. K. O. przyznała dla drobnego kupiectwa chrześcijańskiego trzeci miljon złotych kredytu dyskontowego.

Kredyt ten zostanie rozprowadzony — podobnie jak i poprzednie dwa miljony — za pośrednictwem Banku Związku Spółek Zarobkowych.

W dążeniu do możliwie największego udostępnienia kredytu drobnemu kupiectwu chrześcijańskiemu Bank Związku Spółek Zarobkowych w wyniku interwencji P. K. O. obniżył odsetki, które będą pobierane od tych kredytów.

Zydzi w Hollywood

Wychodzące w Schaffhausen (Szwajcarja) pismo „Grenzbote" podaję ciekawą listę „błyszczących gwiazd na firmamencie Hollywoodu". Lista ta przedstawia się następująco:

Douglas Fairbanks (żyd Allmann)
Eddie Cantor (żyd Icci Iskowicz)
George Burns (Nathan Birnbaum).
Bert Larr (Izydor Larrheim)
Ted Levis (L. Friedman)
Joe Penner (J. Pinter)
Leon Volasco (L. Semonowicz)
Ben Bernie (B. Ancellowicz)
Al Jolson (Icleson)

To tylko wybitniejsi żydzi; a iluż ich jest w ojczyźnie filmu takich, o których nic się dowiedzieć nie można?

Spowodu braku miejsca dalszy ciąg „Estara i Esterki" w następnym numerze.

Z kraju

W lokalu Zw. Naucz. Pol. w Warszawie wybuchła bomba.

Lekarze lwowscy idąc za przykładem żydofilów krakowskich sprzecili się paragrafowi aryjskiemu w Zw. Lekarzy Polskich. Trzeba o tem pamiętać!

Żydzi złożyli interpelację w Sejmie w sprawie zajść brzeskich.

Dnia 7 czerwca wyjedzie P. Prezydent R.P. prof. Ignacy Mościcki z oficjalną wizytą do Rumunji.

W czerwcu odbędzie się w Poznaniu Kongres Chrystusa Króla.

W procesie o najazd na Myślenice zeznawał organizator najazdu inż. Doboszyński.

W Pińsku zamknięto bibliotekę żydowską, która uprawiała propagandę komunistyczną.

Ze świata

Wystawa Paryska została otwarta 24 maja Na 50 pawilonów zaledwie 10 zostało ukończonych. Ale p. Blum dokonał otwarcia tej „wystawy". Oto dzieło czerwonego rządu p. Bluma.

W Ameryce zmarł najbogatszy człowiek świata i wielki filantrop Rockefeller w 98 roku życia.

Doriot tworzy we Francji „front wolności". Jest to organizacja nacjonalistyczna.

Powstańcy znajdują się u bram Bilbao. Samoloty powstańcze zbombardowały Walencję i Barcelonę.

Kina katolickie

Apollo: Nie całuj w kinie (Ida Lupino).
Sztuka: Małżeństwo z miłości (M. Loy).
Uciecha: Pasteur (Paul Muni)
Świt: Młody hrabia (A. Ondra), następnie O czym marzą kobiety.
Stella: Tajemnica panny Brinx (film polski).
Promień: Królewski walc.

Teatr Im. J. Słowackiego

Wtorek: Bolesław Śmiały.
Środa: Czerwony kapelusz.
Czwartek: Bolesław Śmiały.
Piątek: Wesele Figara.
Sobota: Bolesław Śmiały.
Niedz. wiecz.: Wesele Wigara.
Poniedz.: (nieczynny).

SPORT.

Mecze ligowe:

Wisła — Cracovia 1 : 1. Wisła o klasę górowała nad przeciwnikiem.
Cracovia — Ruch 1 : 1.
Garbarnia — Ł. K. S. 4 : 2.
Warta — A. K. S. 2 : 2.

Jędrzejowska pokonała w tenisowych mistrzostwach Francji pierwszą rakietę świata Amerykankę Jacobs, ale uległa w półfinale Mathieu.

Polscy kajakowcy przegrali z Niemcami.

Reprezentacja Europy, w której występuje Polus i Chmielewski zremisowała z Ameryką. Obaj Polacy ponieśli porażki, choć Chmielewski swój mecz wygnał.

Odpowiedzi redakcji.

Wiel. Ks. Ch. Odpowiedź „W niechrześcijańskiem mieście" pójdzie od następnego numeru. Proszę o koniec rozprawki.

WPan Jan Podraza Werl Niemcy. Bardzo Panu dziekuję za list i gazety. List pański do druku w całości się nie nadaje, ale zamieścimy go niedługo w wyjątkach. Przesyłamy Panu serdeczne pozdrowienia z Polski.

Drukarnia Leopold Dudek, w Krakowie, ul. Stolarska 6, Za Wydawcę i Redaktora odpowiedzialnego Władysław Młodzianowski.